Photo by Ani Kolleshi on Unsplash

KORONAWIRUS

i STRACH

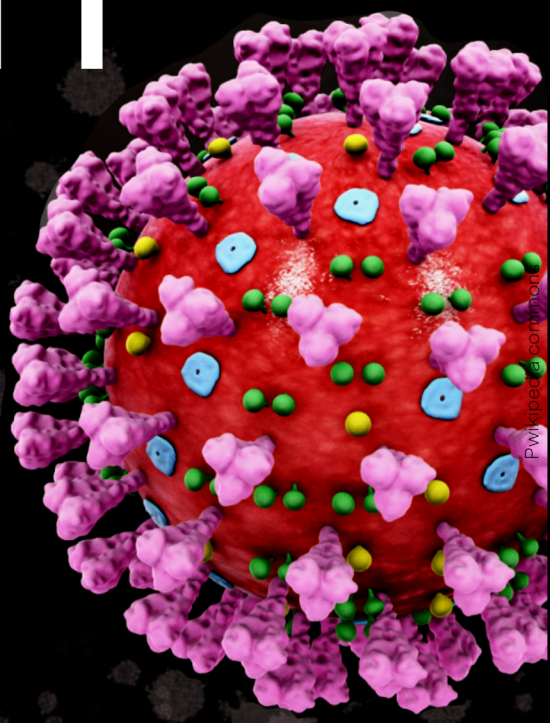

Pwikipedia commons

rlch

ROZPOWSZECHNIANIE LITERATURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

STRACH PRZED KORONAWIRUSEM

Kiedy w listopadzie 2019 na targu w chińskim Wuhan zaraziło się pierwszych kilku ludzi, nikt nie przypuszczał, co czeka cały świat.

Od tamtej pory koronawirus rozprzestrzenia się z nadzwyczajną prędkością. Jest niepowstrzymany.

Przede wszystkim dla ludzi z obniżoną odpornością stanowi on poważne zagrożenie. Umieralność okazuje się dziesięciokrotnie wyższa niż w przypadku grypy.

Z pewnością wielu miało nadzieję, że nie dotrze on do Polski. Stało się inaczej. A im bardziej się rozprzestrzenia, tym większy strach napełnia społeczeństwo.

Każdy stara się być dobrej myśli sądząc, że się nie zarazi. Ale co, jeśli będzie inaczej?
Wtedy oczywiście życzymy sobie, aby nie należeć do tych 2,3% ludzi, którzy umierają na to zakażenie.

Dosięga nas strach przed czymś, czego jeszcze nie znamy, gdyż socjalny oraz medyczny postęp dawał nam poczucie pewności, że epidemie zdecydowanie należą do przeszłości.

Czuliśmy, że jesteśmy dobrze na wszystko przygotowani. Jednak teraz uświadamiamy sobie, że istnieją zjawiska, których ani trochę nie mamy pod kontrolą: siły natury, zmiany klimatu, ataki terrorystyczne, a do tego dochodzi aktualnie wirus, w obliczu którego tracimy dech w piersiach.

Proszę nie popadać w panikę! Właśnie teraz najważniejsze jest, aby zachować spokój i działać rozważnie. Jak wiadomo strach to zły doradca.

Obok wszystkich wysiłków dotyczących czynności zapobiegawczych dla dobra ludzi, powinniśmy również zastanowić się nad samym strachem i starać się zgłębić powód obecnej sytuacji na świecie.

NASZ STRACH

Strach jest wywołany przez poczucie zagrożenia. Jest to całkowicie naturalna reakcja. Niektórym zaczynają pocić się ręce, kiedy zaczynają myśleć o kolejnej wizycie u dentysty. O ileż większym jest nasz strach w obliczu niebezpieczeństw, które niszczą nasze szczęście, zdrowie, albo nawet życie. My zaś nie jesteśmy w stanie w żaden sposób im przeciwdziałać ...

Możemy zadać sobie pytanie, gdzie tak właściwie leży przyczyna tego strachu. Zaczęło się to już w ogrodzie Eden, gdy pierwsza para ludzi przekroczyła Boże przykazanie. Mimo, że wcześniej otrzymali wyraźne ostrzeżenie:

„I dał Pan Bóg człowiekowi taki rozkaz: Z każdego drzewa tego ogrodu możesz jeść, ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno Ci jeść, bo gdy tylko zjesz z niego, na pewno umrzesz."
1. Księga Mojżeszowa 2,16.17

Photo by niklas_hamann on Unsplash

W konsekwencji popełnionego grzechu ludzie ukryli się przed Bogiem. Od tej pory żyją w strachu. Czy można się z tego uwolnić? Wypieranie myśli, że Bóg istnieje lub ignorowanie Go, nic tutaj nie pomoże. Faktem jest, że śmierć panuje na świecie i jest największym prześladowcą człowieka. Nikt jej nie ujdzie.

„Przeto jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przyszła, bo wszyscy zgrzeszyli."
List do Rzymian 5,12

Śmierć nie jest biologicznym problemem, który kiedyś będziemy mogli rozwiązać dzięki wynalazkom medycyny. Śmierć jest zapłatą za grzech. Dlatego, że zgrzeszyliśmy przeciwko Bogu, musimy umrzeć. Wraz ze śmiercią ciała nie kończy się nasza egzystencja. Śmierć ciała nie narusza życia duszy. Istnieje pewne „potem" -życie po śmierci.

„A jak postanowione jest ludziom raz umrzeć, a potem sąd."
List do Hebrajczyków 9,27

Każdy człowiek musi stanąć przed Bogiem i zdać sprawę ze swojego życia.

BÓG MOŻE ZABRAĆ STRACH

Czy Bóg chce abyśmy żyli w ciągłym strachu? Nie, nigdy! On jest łaskawym, miłującym i miłosiernym Bogiem. Pragnie podarować nam życie wieczne. Dlatego posłał na ziemię swojego Syna Jezusa Chrystusa, aby umarł na krzyżu:

„Tak Bóg umiłował świat, że Syna swojego jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne."
Ewangelia Jana 3,16

Nikt z ludzi nie musi i nie powinien iść na wieczne zatracenie! Piekło jest zgotowane diabłu i jego aniołom.
Od Ciebie zależy, czy przyjmiesz od Boga ofertę miłości i przebaczenia Twoich grzechów, czy też nie. Bóg dał wszystko co konieczne, aby Ciebie z Nim samym pojednać i jedyne, czego od Ciebie oczekuje jest, abyś rozpoznawszy Twój grzech, szczerze go przed Bogiem wyznał i uwierzył w Pana Jezusa Chrystusa jako jedynego Zbawiciela.
Wtedy Bóg przyjmie Ciebie i posiądziesz na zawsze pewność zbawienia. Staniesz się od tego czasu dzieckiem Bożym.
Każde dziecko Boże ma przed sobą cudowną przyszłość:

„I śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły."
Księga Objawienia 21,4

A co ze strachem przed koronawirusem? Oczywiście wiara w Pana Jezusa Chrystusa nie uodporni naszego ciała na wirusy. Jednakże każdy, kto doświadczył Bożej łaski wie, że jest przez Boga umiłowany i znajdzie spokój dla duszy w każdej sytuacji swojego życia.

„Któż nas odłączy od miłości Chrystusowej? Czy utrapienie, czy ucisk, czy prześladowanie, czy głód, czy nagość, czy niebezpieczeństwo, czy miecz?"
List do Rzymian 8,35

„Albowiem jestem tego pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani potęgi niebieskie, ani teraźniejszość, ani przyszłość, ani moce, ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym."
List do Rzymian 8,38-39

KORONAWIRUS
I STRACH

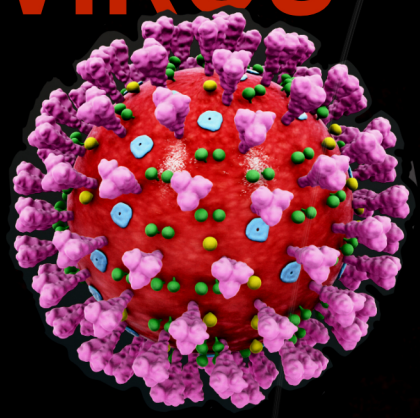

Wraz z nowym rodzajem koronawirusa bardzo szybko rozprzestrzenia się wywoływana przez niego choroba płuc, a co za tym idzie, również strach. Ale to nie jest jedyny strach, który budzi w nas niepokój.
Ta broszurka mówi, o tym jak mimo wszystko możesz posiąść pokój dla swojego serca.

Czytaj Biblię -Słowo Boże!

Na życzenie wyślemy Państwu za darmo Nowy Testament (Drugą część Biblii).

rlch
ROZPOWSZECHNIANIE LITERATURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

www.rlch.pl